



Kraków liderem wśród miast kontrolujących spalanie odpadów

2018-01-31

Kraków był jednym z pierwszych miast w Polsce, w którym strażnicy miejscy rozpoczęli regularne kontrole domowych pieców grzewczych. W lutym 2009 roku funkcjonariusze po raz pierwszy sprawdzali czym mieszkańcy palą w piecu. Od kilku lat strażnicy miejscy codziennie kontrolują te miejsca w Krakowie, w których nadal używane są piece węglowe. Reagują także na zgłoszenia telefoniczne od mieszkańców i na zdjęcia dymiących kominów, wysyłane za pomocą [aplikacji Powietrze Kraków](#).

Obowiązująca w Krakowie uchwała antysmogowa zakazuje używania przez gospodarstwa domowe opału złej jakości oraz pieców i kotłów o wysokiej emisji pyłów drobnych i niskiej efektywności energetycznej.

W obecnym sezonie grzewczym zadanie realizuje 140 strażników miejskich posiadających upoważnienia do kontroli, wydane przez Prezydenta Miasta Krakowa na podstawie art. 379 ustawy „Prawo ochrony środowiska”.

Zespół kontrolny stanowią strażnicy Referatu Kontroli Odpadów oraz strażnicy Sekcji Ekologicznych w liczbie 45 osób (kontrole planowe i interwencyjne w systemie pracy ciągłej, przez wszystkie dni tygodnia). Odwód (na wypadek wystąpienia znacznych przekroczeń zanieczyszczenia oraz do bieżącej kontroli w przypadku znacznego wzrostu liczby zgłoszeń interwencyjnych) to 95 strażników przeszkolonych w zakresie kontroli zakazu spalania odpadów.

W sezonie 2015/2016 strażnicy przeprowadzili łącznie **3493 kontrole**, czyli niemal dwa razy więcej niż rok wcześniej (1770 kontroli w sezonie 2014/2015). Obecność substancji zabronionych stwierdzono w 477 piecach. Sprawców nielegalnego spalania odpadów w 260 przypadkach ukarano mandatami karnymi, pozostałe 203 osoby zostały pouczone.

W sytuacjach spornych, strażnicy pobierali z palenisk próbki popiołu, które następnie przekazywano do analizy laboratoryjnej, celem stwierdzenia czy w popiele były obecne substancje zabronione. Do badania przekazano 27 próbek.

W całym 2017 roku strażnicy miejscy przeprowadzili łącznie **9650 kontroli** spalania odpadów w piecach grzewczych. Ujawnili 555 nieprawidłowości. Nałożyli 308 mandatów karnych na łączną kwotę **42600 złotych**, przygotowali 22 wnioski o ukaranie do sądu, pouczyli 225 osób, pobrali do analizy chemicznej 12 próbek popiołu.

Patrole kontrolując jakość paliwa sprawdzają w pierwszej kolejności, czy właściciel posiada odpowiedni certyfikat, świadczący o tym, że spełnia ono odpowiednie parametry. Jeśli posiada, a mimo tego paliwo budzi wątpliwości (jego wygląd przypomina zabronione muły lub floty), wówczas pobierana jest próbka węgla i popiołu do badania laboratoryjnego.

Od października do grudnia 2017 roku, strażnicy miejscy pouczyli 213 osób nie posiadających certyfikatów potwierdzających odpowiednie parametry używanego do spalania węgla (strażnicy mogą taką osobę pouczyć lub skierować przeciwko niej wniosek o ukaranie do sądu).

Sąd Rejonowy uznał za winnego mieszkańca Krakowa, który wiosną 2017 roku spalał w piecu centralnego ogrzewania płyty meblowe zawierające szkodliwe substancje i wymierzył mu karę 5



**Magiczny
Kraków**

tysięcy złotych grzywny. Ponadto sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 550 złotych.

Sąd uznał, że okoliczności czynu i wina obwinionego nie budzą wątpliwości. Mężczyzna wbrew zakazowi termicznie przekształcał odpady poza spalarnią odpadów lub współspalarnią odpadów, a tym samym popełnił wykroczenie z art. 191 Ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach.

Nieprawidłowości wykazała kontrola przeprowadzona przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej Miasta Krakowa. Szkodliwe substancje zawarte w pobranej przez strażników miejskich próbce popiołu potwierdzili naukowcy z Politechniki Krakowskiej, do których trafił materiał z pieca.

Przypomnijmy, Kraków od wielu lat jest liderem walki ze smogiem. Miasto dofinansowuje programy likwidacji pieców kaflowych i przestarzałych kotłów węglowych oraz ich wymiany na urządzenia nowe, spełniające ekologiczne normy.